

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieście Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W.

w składzie :

Przewodniczący: SSR Martyna Daniłowicz

Ławnicy: E. P., W. Ż.

Protokolant: Paulina Machowska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **B. G.**

przeciwko **A. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Sklep (...) A. G. w Ś.**

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, molestowanie, wynagrodzenie za pracę, wynagrodzenie za czas choroby, ekwiwalent za urlop, sprostowanie świadectwa pracy

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki B. G. na rzecz pozwanego A. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Sklep (...) A. G. w Ś. kwotę 1860 zł /jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt złotych/tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powódka B. G. pozwem z dnia 27.04.2012 r. domagała się zasądzenia od pozwanego A. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą G. A. Sklep (...) w Ś. kwoty 24810,39 zł, na którą składa się:

- kwota 4500 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę,
- kwota 1500 zł tytułem odszkodowania za molestowania oraz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych,
- kwota 5896,75 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy,
- kwota 12 816,00 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od lipca 2011 r. do marca 2012 r.,
- kwota 97,64 zł tytułem wynagrodzenia chorobowego za 3 dni, tj. od 31.03.2012 r. do 02. 04.2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami.

W pozwie powódka wskazała, iż była zatrudniona u pozwanego na stanowisku sprzedawcy w sklepie drobiowym, w pełnym wymiarze czasu pracy, na podstawie umowy o pracę od 1.09.2008 r. Wysokość wynagrodzenia strony ustaliły na kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Strony jednak nie zawarły umowy o pracę na piśmie, ani też pracodawca nie potwierdził warunków jej zatrudnienia. Pomimo tego powódka świadczyła pracę na rzecz pozwanego, a pozwany wypłacał powódce wynagrodzenie. W okresie zatrudnienia powódka nie korzystała z urlopu wypoczynkowego.

Od dnia 24.02.2011 r. do 26.06.2011 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Od dnia 27.06.2011 r. powódka była gotowa świadczyć pracę, o czym pozwany był informowany. Jednakże powódka z przyczyn dotyczących

pracodawcy doznała przeszkód w wykonywaniu pracy. Pozwany w tym czasie przyuczał do zawodu inną osobę lub też sam wykonywał obowiązki sprzedawcy, a jednocześnie zwolnił powódkę z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Pozwany jednak faktycznie nie wypłacił powódce wynagrodzenia za ten czas, jednakże w tym czasie naliczał powódce wynagrodzenie oraz uiszczał wszelkie należności związane z zatrudnieniem powódki.

Od dnia 31.03.2012 r. powódka ponownie przebywała na zwolnieniu lekarskim. Dostarczając w dniu 2.04.2012 r. zwolnienie lekarskie do pracodawcy otrzymała informację, że już tu nie pracuje. Pozwany na pytanie powódki o przyczyny takiej decyzji zachował się w wobec niej w sposób naruszający jej godność osobistą, używając wobec niej obraźliwych słów.

W dniu 13.04.2012 r. powódka odebrała pismo pozwanego zawierające oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych tj. niestawienie się do pracy w dniu 27.06.2011 r. aż do dnia 30.03.2012 r.

W dniu 16.04.2012 r. powódka otrzymała świadectwo pracy. Powódka skierowała do pozwanego wniosek o sprostowanie świadectwa pracy, ponieważ poza trybem rozwiązania stosunku pracy, powódka nie zgadza się również z zapisem dotyczącym dnia ewentualnego rozwiązania umowy o pracę oraz wykorzystania urlopu wypoczynkowego w wymiarze 5 dni. Powódka nie korzystała z urlopu wypoczynkowego ani w 2012 r. ani w latach poprzednich. W okresie od 27.06.2011 r. do 30.03.2012 r. powódka została zwolniona z obowiązku świadczenia pracy. Nigdy jednak to zwolnienie nie było ani przez powódkę ani przez pozwanego traktowane jako udzielenie urlopu wypoczynkowego. Dniem w którym umowa o pracę rozwiązała się przez oświadczenie pozwanego jest dzień, w którym oświadczenie to dotarło do powódki w taki sposób, iż mogła się z nim zapoznać. Tym dniem może być najwcześniej 2.04.2012 r., gdyż w tym dniu powódka usłyszała od pozwanego, iż już u niego nie pracuje. Oświadczenie pisemne wraz z pouczeniem o prawie wniesienia powództwa do Sądu Pracy zostało odebrane przez powódkę dopiero w dniu 13.04.2012 r.

Powódka wskazała dalej, że jej roszczenia wynikają z przepisu art. 56 § 1 k.p., 18^{3d} w zw. z art. 18^{3a} § 5 pkt 2 k.p., art. 171 § 1 k.p., art. 22 § 1 k.p.

Powódka w pozwie z 14.05.2012 r. (sygn. Akt IV P 495/12) domagała się również sprostowania świadectwa pracy z dnia 30.03.2012 r. poprzez zapis w pkt 4.1) „nie wykorzystał”.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 16.04.2012 r. otrzymała świadectwo pracy. W dniu 20.04.2012 r. skierowała do pozwanego wniosek o sprostowanie świadectwa pracy co do pkt 1 oraz pkt 4.1, natomiast co do trybu rozwiązania stosunku pracy, z którym powódka również się nie zgadza, wniosła do tut. Sądu pozew o zapłatę m.in. odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W dniu 2.05.2012 r. powódka otrzymała od pozwanego sprostowanie świadectwa pracy z dnia 31.03.2012 r. Pozwany uwzględnił jedynie żądanie powódki co do zmiany pkt 1. Co do pkt 4.1 dotyczącego urlopu wypoczynkowego, pozwany nie uwzględnił żądania powódki, a dodatkowo wskazał, iż za okres 5 dni wypłacony został powódce ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Powódka nie zgodziła się z pozwanym. Zarzuciła, że nie korzystała z urlopu wypoczynkowego ani w 2012 r. ani też w latach poprzednich. Nigdy też nie otrzymała ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Powyższą sprawę o sygn. akt IV P 495/12 połączono ze sprawą IV P 454/12 celem łącznego prowadzenia i rozpoznania (art. 219 k.p.c.) /k. 83 akt/.

Pozwany - A. G. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą G. A. Sklep (...) w Ś. , w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany przyznał, że powódka zatrudniona była u niego w charakterze sprzedawcy w sklepie drobiowym na podstawie umowy o pracę od września 2008 r., jak również że wynagrodzenie z tego tytułu stanowiło kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Pozwany przyznał również, że pismem z dnia 30.03.2012 r. rozwiązał z powódką umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z dniem 13.04.2012 r. na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, tj. nieusprawiedliwionej nieobecności powódki w pracy. Szczegółową przyczyną rozwiązania umowy w tym trybie był fakt długotrwałej, nieusprawiedliwionej nieobecności powódki w pracy, trwającej od dnia 27.06.2011 r. do 30.03.2012 r. Jednakże wbrew twierdzeniom powódki rozwiązanie umowy w tym trybie było prawidłowe, zasadne i nie naruszało przepisów,

Pozwany przyznał, że powódka od 24.02.2011 r. do 26.06.2011 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, jednakże po upływie tego okresu, tj. w dniu 27.06.2011 r. obowiązana była do stawienia się do pracy, czego jednak nie uczyniła. Wbrew twierdzeniom powódki nie przekazała ona pozwanemu jakichkolwiek informacji w dniu 27.06.2011 r. oraz w dniach następnym o przyczynie swojej nieobecności. Nie polegają również na prawdzie twierdzenia powódki, że informowała pracodawcę o gotowości do świadczenia pracy. Po stronie pozwanego nie istniały natomiast żadne przyczyny uzasadniające niepodejmowanie obowiązków przez powódkę. Wręcz przeciwnie, w okresie gdy powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim pozwany nie zatrudnił żadnego nowego pracownika, czekał bowiem aż powódka stawi się do pracy. W okresie usprawiedliwionej nieobecności powódki przejął jej obowiązki osobiście. W tym czasie pozwanemu pomagała jego partnerka – M. Ś.. U pozwanego nie istniały natomiast żadne przestoje, niesprawności sprzętu, braki dostaw, jak też żadne inne przyczyny, mogące stanowić powód do niewykonywania pracy przez powódkę z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Pozwany zaprzeczył również aby zwolnił powódkę z obowiązku świadczenia pracy i informował ją, że będzie jej płacił wynagrodzenie w tym okresie. W niniejszej sprawie nie istniały przyczyny, dla których pozwany miałby zwalniać powódkę ze świadczenia pracy i płacić jej wynagrodzenie, tym bardziej że zmuszony był przejąć na siebie dodatkowe obowiązki powódki, pracując do późnych godzin wieczornych.

Pozwany podkreślił, że był uprawniony do rozwiązania z powódką umowy o pracę w związku z jej nieusprawiedliwioną nieobecnością chociażby w marcu 2012 r.

Pozwany zaprzeczył również, aby powódce należało się wynagrodzenie za czas od lipca 2011 r. do marca 2012 r. Powódka we wskazanym okresie nie świadczyła pracy na rzecz pozwanego, nie stawiała się do pracy, jak również nie usprawiedliwiała swojej nieobecności. Pozwany nie zwolnił również powódki z obowiązku świadczenia pracy. Wynagrodzenie natomiast przysługuje za pracę wykonaną (art. 80 k.p.).

Pozwany zarzucił, że powódka wykorzystwała urlop wypoczynkowy.

Ponadto pozwany zaprzeczył aby zachowywał się w sposób przez nią opisany. Nigdy jej nie ubliżał jej i nie podnosił na nią głosu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. G., ojciec pozwanego A. G., prowadził działalność gospodarczą w okresie od 1.04.1992 r. do 1.09.2008 r. Przedmiotem działalności była sprzedaż hurtowa i detaliczna drobiu, mięsa oraz wędlin. Handel artykułami spożywczymi.

Dowód : decyzja z dnia 27.08.2008 r. k – 129 akt,

Pozwany pomagał ojcu K. G. przy działalności gospodarczej.

Dowód : pełnomocnictwo z dnia 30.07.2008 r. k – 132 akt,

K. G. przekazał działalność synowi. Pozwany podjął działalność w dotychczasowym miejscu prowadzonym przez ojca.

Od dnia 1.09.2008 r. działalność w powyższym zakresie prowadzi pozwany A. G. - pod nazwą G. A. Sklep (...) w Ś..

Dowód: zaświadczenie k – 36 akt,

Pomiędzy stronami nie została zawarta umowa o pracę. Powódka prowadziła sklep wspólnie z synem. „Był to interes rodzinny”, „były wspólne pieniądze”. W poniedziałki pozwany zabierał utarg dla siebie, reszta pieniędzy była wspólna. Nie było procentowego udziału. Powódka lub pozwany brali pieniądze na własne potrzeby, tyle ile w danym momencie potrzebowali. Pozwany nie wypłacał powódce wynagrodzenia. Pozwany nie sprawdzał ile pieniędzy bierze powódka. Powódka zarządzała finansami firmy.

Natomiast z biurem księgowym ustalono, iż mają być odprowadzane składki ZUS z tytułu zatrudnienia powódki od minimalnego wynagrodzenia.

Pozwany nie nadzorował pracy powódki. Powódka mogła nie przyjść do pracy i nie były wyciągane z tego tytułu żadne konsekwencje. Powódka mogła w godzinach pracy pójść np. do fryzjera i nie musiała odpracowywać tych godzin pracy.

Powódka prowadziła zapiski w kalendarzu, dotyczące pracy i dnia codziennego.

I tak, np. pod datą 11.06.2010 r. jest zapis „(...)00 pakowanie” i następnego dnia „powrót”.

W dniu 16.06.2010 r. widnieje zapis „14-15.30 fryzjer”.

Dowód: zapiski w kalendarzu powódki k – 104 – 106 akt,

zeznania świadka T. K. k – 203 akt,

zeznania świadka K. C. k – 213 akt,

przesłuchanie powódki k – 224 akt.

przesłuchanie pozwanego A. G. k – 224 - 225 akt

W relacjach pomiędzy powódką a pozwanym zaczął narastać konflikt, spowodowany początkowo nieporozumieniami dotyczącymi podziału zysku.

Konflikt zaostrzył się, gdy powódka poznała J. K., swojego obecnego partnera.

Pozwany miał pretensje do powódki, że J. K. u niej zamieszkał i jest na ich utrzymaniu. Powódka będąc w sklepie wypłacała konkubentowi pieniądze z kasy.

Przełomowym momentem był Sylwester 2010/2011 r. Pozwany poprosił powódkę żeby zaopiekowała się wnukiem, podczas gdy pozwany ze swoją partnerką chciał wyjść na zabawę. Powódka wówczas, za namową J. K., stanowczo odmówiła.

Pozwany oraz jego konkubina, w związku z tym zdarzeniem, przestali się odzywać do powódki.

Dowód: zeznania świadka M. Ś. k – 145 akt,

zeznania świadka T. K. k – 204 akt,

zeznania świadka M. K. k – 204 akt,

zeznania świadka K. C. k – 213 akt,

przesłuchanie powódki k – 223 v akt.

przesłuchanie pozwanego A. G. k – 224 - 225 akt

Od 24.02.2011 r. do 26.06.2011 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Bezsporne

Od 28.06.2011 r. powódka nie świadczyła pracy. Sklep prowadził pozwany. Czasami pomagała mu jego partnerka M. Ś..

Dowód: zeznania świadka M. Ś. k – 145 akt,

przesłuchanie powódki k – 223 v akt.

Powódka oświadczyła, że nie będzie pracować. Konkubent powódki stwierdził, że „do końca życia nie musi pracować, bo jest ustawiona do końca życia”.

Dowód: zeznania świadka T. K. k – 203 akt,

zeznania świadka M. K. k – 204 akt,

zeznania świadka K. C. k – 213 akt,

zeznania świadka M. Ś. k – 145 akt,

Od 31.03.2012 r. powódka ponownie przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Bezsporne

W marcu 2012 r. powódka złożyła pozew o eksmisję. Pismem z 10 kwietnia 2012 r. powódka uzupełniła braki formalne pozwu.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo.

Dowód: pismo powódki z 10.04.2012 r. k – 135 akt,

Przesłuchanie powódki k -

Dnia 2.04.2012 r. powódka przyniosła pozwanemu do sklepu kolejne zwolnienie lekarskie. Wówczas pozwany oświadczył, że powódka nie jest już jego pracownikiem i została zwolniona dyscyplinarnie. Pozwany stwierdził również, że powódka „wszystko straci przez Jaśka”. Pozwany stwierdził dalej, powódka wyrzuca go z domu i że „jest chorą kobietą”. Poinformował powódkę, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę przyjdzie pocztą.

Dowód: przesłuchanie powódki k – 223 v akt.

W dniu 13.04.2012 r. powódka otrzymała oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, tj. nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy, trwającej od dnia 27.06.2011 r. do 30.03.2012 r.

Dowód: oświadczenie z dnia 30.03.2012 r. k. 7 akt.

W wystawionym powódce, w dniu 31.03.2012 r., świadectwie pracy pozwany określił, iż stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania przez pracodawcę umowy bez wypowiedzenia (art. 30§1 pkt 3 w zw. z art. 52 § 1 k.p.). Pracodawca wykazał również, że powódka wykorzystała 5 dni urlopu wypoczynkowego.

Dowód: świadectwo pracy z dnia 31.03.2012 r. k. 8 akt.

Dnia 20.04.2012 r. powódka złożyła wniosek o sprostowanie świadectwa pracy poprzez zmianę w pkt.1 okresu trwania umowy do skutecznego złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy, zmianę danych w pkt. 4.1 dotyczących korzystania z urlopu wypoczynkowego i wpisanie w ich miejsce wyrażenia „nie korzystał”.

Dowód: pismo z dnia 20.04.2012 r. k. 61 akt.

W dniu 2.05.2012 r. powódka otrzymała od pozwanego sprostowane świadectwo pracy z dnia 31.03.2012 r. Pozwany uwzględnił jedynie żądanie powódki co do zmiany pkt 1. Co do pkt 4.1 dotyczącego urlopu wypoczynkowego, pozwany nie uwzględnił żądania powódki, a dodatkowo wskazał, iż za okres 5 dni wypłacony został powódce ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Mając na uwadze powyższe ustalenia stanu faktycznego, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków: M. Ś., T. K., M. K., K. C., które to zeznania Sąd ocenił jako rzeczowe, spójne i wzajemnie zbieżne, a przez to w pełni wiarygodne. Za wiarygodne dowody w sprawie Sąd uznał również zeznania samej powódki B. G., w części w jakiej zeznania te były zbieżne z resztą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, oraz pozwanego A. G., gdyż korespondowały one z zeznaniami powyżej wskazanych świadków.

Sąd odmówił waloru wiarygodności zeznaniom świadków B. C., Z. C., które pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, przyjętym przez sąd za podstawę stanu faktycznego.

Z kolei analizując zeznania świadka J. K. Sąd uznał, iż zeznania tego świadka nie wniosły nic do sprawy. Należy zauważyć, iż świadek ten nie miał wiadomości dotyczących charakteru stosunku prawnego łączącego strony. Ponadto informacje dotyczące wykonywania przez powódkę obowiązków w sklepie miał tylko od powódki. Na pytanie pełnomocnika powódki, czy widział powódkę w sklepie odpowiedział: „widziałem powódkę w sklepie gdzie pracowała” a następnie na pytanie pełnomocnika pozwanego wyjaśnił: „prostuję, znam to z wypowiedzi powódki” /k.118 v.akt/. Dlatego też Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom świadka J. K., który obecnie jest partnerem życiowym powódki i jest niewątpliwie zainteresowany wynikiem sprawy.

Powództwo podlegało w całości oddaleniu, albowiem w ocenie Sądu, całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje na to, że umowa o pracę, która miała zostać zawarta ustnie pomiędzy stronami we wrześniu 2008r. stanowiła czynność pozorną w rozumieniu art. 83 §1 zd.1 k.c., znajdującym w niniejszej sprawie zastosowanie poprzez art. 300 k.p.

Przepis art. 83 §1 zd.1 k.c. stanowi, iż „nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.” Wskazuje się, iż oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych (por. S. Dmowski, S.Rudnicki, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004, s.358). Sąd Najwyższy definiuje pozorność jako wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych (vide: wyrok SN z 23.06.1986r., I CR 45/86, niepubl.). Złożenie przez strony pozornych oświadczeń woli skutkuje nieważnością czynności prawnej od chwili jej dokonania, co oznacza, że czynność ta nie wywołuje żadnych skutków prawnych jako bezwzględnie nieważna.

Nie można natomiast przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował (tak. Wyroki SN z dnia 4.08.2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190 i z dnia 19.10.2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433). Jednakże nie jest to jedyna postać pozorności umowy o pracę. Zachodzi ona także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę (por. wyrok SN z dnia 5.10.2006 r., I UK 120/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 294, z dnia 8.07.2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż powódka nie była zatrudniona na podstawie umowy o pracę, gdyż wykonywana praca nie wypełniała jej znamion.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie można uznać aby powódka wykonywała czynności w ramach stosunku pracy w świetle art. 22 § 1 k.p.

Zgodnie z tym przepisem przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zaistnieć muszą zatem cechy kreujące stosunek pracy i wyróżniające go od innych stosunków prawnych. Na pewno taką cechą odróżniającą, będącą elementem niezbędnym stosunku pracy jest pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy, czego w sprawie nie stwierdzono. Dla stwierdzenia, że występuje ono w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce pracy, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy.

Należy zauważyć, że strony niniejszego procesu same wyjaśniły, iż nie została pomiędzy nimi zawarta na piśmie umowa o pracę. Powódka prowadziła sklep wspólnie z synem. Jak zeznał pozwany: „Był to interes rodzinny”, „były wspólne pieniądze”/k.224/ i dalej: „W poniedziałki ja zabierałem utarg dla siebie, reszta pieniędzy była wspólna. Nie było procentowego udziału, każdy brał tyle ile w danym momencie potrzebował”. Pozwany podał, że nie wypłacał powódce wynagrodzenia, nie sprawdzał ile pieniędzy bierze powódka. Powódka zarządzała finansami firmy. Powódka również potwierdziła, że pozwany zabierał dla siebie utarg z poniedziałku, wyjaśniła ponadto: „ja brałam cały zysk”./k. 224/

Wskazać należy, że pozwany nie rozliczał powódki z wykonanej pracy, nie nadzorował jej na co dzień, nie rozliczał z czasu pracy. Powódka nie podpisywała listy obecności.

Powódka mogła nie przyjść do pracy i nie były wyciągane z tego tytułu żadne konsekwencje. Powódka mogła w godzinach pracy pójść np. do fryzjera i nie musiała odpracowywać tych godzin pracy. Jak wynika z wyjaśnień pozwanego: „powódka mogła powiedzieć, że nie przychodzi do pracy i nie było z tego tytułu żadnych konsekwencji”. Świadek K. C. również potwierdziła, że: „powódka (...) kiedy chciała mogła brać wolne czy na kosmetyczkę, lekarza”/k. 213/. Także T. K. potwierdziła: „kiedy powódka potrzebowała wolne to otrzymywała”/k. 203/.

Pozwany nie nadzorował pracy powódki i nie rozliczał jej z pracy.

Mając na uwadze powyższe ustalenia nie sposób przyjąć, że celem i zamiarem stron było faktyczne wykonywanie umowy o pracę. Brak jest w przedmiotowej sprawie konkretnych okoliczności mogących świadczyć o tym, że powódka faktycznie miała świadczyć pracę w wyznaczonym czasie i pod kierownictwem pozwanego jako pracodawcy.

Dodatkowo wskazać należy, że przepis art. 22 § 1 k.p. formułuje świadczenie pracodawcy w postaci zatrudnienia pracownika i wypłaty ustalonego wynagrodzenia. Zasada odpłatności pracy wynika z art. 22 § 1, art. 29 § 1 pkt 3 k.p. oraz z art. 13 k.p. i art. 84 k.p. stanowiącego podstawową zasadę prawa pracy. Zatem, gdyby przyjąć, jak tego chce powódka, iż pozwany zobowiązał się do wypłacania powódce wynagrodzenia, pomimo nieświadczenia przez nią pracy, w okresie od lipca 2011 r. do marca 2012 r., tj. 9 miesięcy, to okoliczność ta przemawiałaby również przeciwko uznaniu, iż strony łączył w tym okresie stosunek pracy.

Zdaniem Sądu obie strony miały świadomość, że powódka nie będzie świadczyć pracy jako pracownik.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie może być podstawą ustaleń co do faktycznego świadczenia pracy przez powódkę, a daje podstawy do stwierdzenia, że umowa o pracę była umową pozorną i jako taka jest nieważna na mocy art., 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Oznacza to, że czynność ta od momentu jej dokonania nie wywołała żadnych skutków prawnych. W konsekwencji również i wszystkie czynności podjęte przez strony w oparciu o umowę o pracę zawartą dla pozorów, należy uznać za pozbawione skutków prawnych.

W konsekwencji powyższych ustaleń zaistniała konieczność oddalenia powództwa w zakresie odszkodowania, wynagrodzenia, ekwiwalentu za urlop czy sprostowania świadectwa pracy. Skoro sporny okres został objęty pozorną umową o pracę, to za ten okres powódce nie przysługują żadne świadczenia pracownicze.

W związku z powyższym, powództwo w całości podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Orzeczenie o kosztach w punkcie II sentencji wyroku, znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Reguła ta dotyczy także spraw rozpatrywanych przez sądy pracy. W przedmiotowej sprawie kosztami poniesionymi przez pozwanego pracodawcę były koszty wynagrodzenia reprezentującego go w sprawie profesjonalnego pełnomocnika, które zgodnie z § 11 ust 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłaty za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) wynosiły 1 860,00 zł.

Zarządzenie:

1. odnotować,
2. odpis dor. pełnomocnikowi powódki,
3. kal.14 dni.